

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Stanisław Momot

**prokurator Prokuratury Krajowej
w stanie spoczynku**

**Udział biegłych w sprawach o przestępstwa przeciwko
bezpieczeństwu w komunikacji**

(Uwagi na temat praktyki na podstawie badań aktowych)

Warszawa 2012

Spis treści

I.	Zagadnienia wstępne.....	1
II.	Koszty ponoszone w związku z udziałem biegłych w postępowaniu.....	8
III.	Badania rekonesansowe.....	10
IV.	Przedmiot badania i dobór próby	13
V.	Wyniki badania.....	15
VI.	Przykłady.....	33
VII.	Podsumowanie i wnioski	42

I. Zagadnienia wstępne

Powołanie biegłego albo biegłych w postępowaniu karnym, może nastąpić w każdej jego fazie, w tym także w ramach czynności poprzedzających wszczęcie tego postępowania, przeprowadzanych na podstawie art. 308 kodeksu postępowania karnego. Nie można powołać biegłego w ramach czynności sprawdzających przewidzianych na podstawie art. 307 kpk. Zgodnie z art. 193 kpk opinii biegłego albo biegłych zasięga się jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. W celu wydania opinii można też zwrócić się do instytucji naukowej lub specjalistycznej. Wymieniony przepis przewiduje nadto, że w wypadku powołania biegłych z zakresu różnych specjalności, o tym, czy mają oni przeprowadzić badania wspólnie i wydać jedną wspólną opinię, czy opinie odrębne, rozstrzyga organ procesowy powołujący biegłych.

Kodeks przewiduje w art. 194, że powołanie biegłego stanowi dopuszczenie dowodu, o którym wydaje się postanowienie. Postanowienie o powołaniu biegłego wydaje, zgodnie z art. 93 § 1 i 3 kpk, w postępowaniu sądowym sąd, a w przygotowawczym prokurator albo inny uprawniony organ. W postanowieniu tym należy wskazać: imię, nazwisko i specjalność biegłego lub biegłych, a w wypadku opinii instytucji, w razie potrzeby, specjalność i kwalifikacje osób, które powinny wziąć udział w przeprowadzeniu ekspertyzy, przedmiot i zakres ekspertyzy ze sformułowaniem, w miarę potrzeby, pytań szczegółowych, termin dostarczenia opinii. W postanowieniu należy również – zgodnie z art. 200 § 1 kpk – wskazać, czy opinia ma być przedstawiona ustnie, czy na piśmie. Zgodnie z art. 459 § 1 kpk na postanowienie o powołaniu biegłego zażalenie nie przysługuje, ponieważ nie zamyka ono drogi do wydania wyroku, ani też ustawa takiego zażalenia nie przewiduje. Postanowienie takie jest – co wynika z treści art. 193 § 1 kpk postanowieniem o dopuszczeniu dowodu. Zatem, zgodnie z art. 98 § 3 kpk nie wymaga uzasadnienia. Treść wymienionych przepisów wskazuje bowiem, iż spełniony został warunek określony w art. 94 § 1 pkt 5 i ustawa zwalnia od obowiązku sporządzania uzasadnienia

postanowienia o powołaniu biegłego. Kwestia ta jest w komentarzach pomijana, a niekiedy wyrażana sformułowaniem „w zasadzie”.¹

W polskim prawie procesowym karnym o powołaniu biegłego decyduje postanowieniem sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub inny organ prowadzący postępowanie. Opinia wydana przez biegłego powołanego prywatnie przez stronę i przedłożona do akt postępowania może być przez sąd zaliczona do materiału dowodowego jako jeden z dowodów. Opinia taka nie ma rangi opinii biegłego, ponieważ nie została w sposób zgodny z przepisami wywołana. Nie jest też jednak z powodu braku oficjalności procesowej zdyskwalifikowana w zakresie swej wartości merytorycznej i może podlegać ocenie przez sąd.²

Biegły ma do spełnienia określoną rolę, która nie jest rolą świadka, ponieważ świadek nie może być biegłym, nie jest też to rola organu procesowego, ponieważ ten samodzielnie rozstrzyga o wszystkich kwestiach w procesie, a opinia biegłego ma mu jedynie pomóc w wyjaśnieniu problemów wymagających wiadomości specjalnych. Warto przy tym powiedzieć, że nie każde pytanie może i powinno być zadane biegłemu. Wincenty Grzeszczyk zajmuje jednoznaczne stanowisko, iż niedopuszczalne jest stawianie pytania biegłemu: "kto i w jakim zakresie zawinił?"³

Przewidziane w art. 192 § 2 kpk przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa może zarządzić tylko sąd lub – w postępowaniu przygotowawczym – prokurator. Nie może zatem uczynić tego inny organ procesowy. Podobnie wskazane w art. 215 kpk zarządzenie badania oskarżonego przez biegłych psychologów lub lekarzy z zachowaniem zasad określonych w art. 74 może być dokonane tylko przez sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokuratora. O wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, o jakim mowa w art. 202 § 1 kpk, może postanowić tylko sąd, a w postępowaniu przygotowawczym

¹ Np. Lech Paprzycki w *Komentarzu aktualizowanym do art. 194 kpk*, teza 5. LEX/el

² Inaczej na ten temat Aleksander Belochlavec, Renata Hotova w „Biegli w środowisku międzynarodowym w postępowaniu sądowym cywilnym i karnym oraz arbitrażowym, a także w sporach inwestycyjnych” Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2011, str. 91 – 92. Stwierdzają oni: „Zgodnie z orzecznictwem niedopuszczalne są dowody zawarte w opinii prywatnej, czyli w opinii biegłego sporządzonej dla jednej ze stron na podstawie jej zlecenia”

³ Wincenty Grzeszczyk, *Rola opinii biegłego w postępowaniu karnym*, Prokuratura i Prawo Nr 6/2005 str. 30

prokurator, powołując co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. O przewidzianej w art. 203 kpk obserwacji psychiatrycznej może orzec tylko sąd na wniosek prokuratora.

Obowiązkowe wysłuchanie przez sąd lekarzy psychiatrów oraz psychologa, ewentualnie seksuologa w wypadku zaburzeń preferencji seksualnych, przewidziano przed zastosowaniem środka karnego przewidzianego w art. 93 kodeksu karnego. Nie może ulegać wątpliwości, że osoby te są wysłuchiwane jako biegli, choć przepis tej roli nie wskazuje.

Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego, czynności biegłego jest obowiązany pełnić nie tylko biegły sądowy lecz także osoba, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie (art. 195). Przepisy określają także okoliczności wywołujące niemożność bycia biegłym i przewidują konsekwencje zaistnienia powodów osłabiających zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłego.

Z art. 198 § 1 kpk wynika obowiązek organu procesowego udostępnienia w miarę potrzeby biegłemu akt w zakresie niezbędnym do wydania opinii. Jak już wskazano opinia biegłego może być złożona na piśmie lub ustnie, co jest zależne od polecenia wydanego przez organ powołujący (art. 200 § 1). Rodzi to po stronie tego organu obowiązek zawarcia tego polecenia w postanowieniu o powołaniu. Elementy, jakie powołany do wydania opinii powinien w niej zawrzeć, zostały także w kodeksie określone. Należą do nich zgodnie z art. 200 § 2 kpk: poza personaliami, specjalizacją i stopniami naukowymi biegłego i innych osób, które uczestniczyły w przeprowadzeniu ekspertyzy, ze wskazaniem czynności dokonanych przez każdą z nich, w wypadku opinii instytucji - także pełna nazwa i siedziba instytucji, czas przeprowadzonych badań oraz data wydania opinii, sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz oparte na nich wnioski, a także podpisy wszystkich biegłych, którzy uczestniczyli w wydaniu opinii.

Do ważnych regulacji zaliczyć należy zawarte w art. 201 kpk określenie sposobu postępowania organu procesowego w wypadku niepełności lub niejasności opinii albo sprzeczności w opinii bądź między opiniami w tej samej sprawie. Możliwe jest wówczas ponowne wezwanie tych samych biegłych lub powołanie innych. Kodeks

nie definiuje jednak kryteriów niepełności lub niejasności opinii ani też sprzeczności. Ustawodawca pozostawił to orzecznictwu i doktrynie.

Nie zostało także zdefiniowane niezwykle ważne pojęcie wiadomości specjalnych. Rozumienie czym są wiadomości specjalne i czy w konkretnej sytuacji procesowej zachodzi potrzeba odwołania się do takich wiadomości, ma fundamentalne znaczenie dla prawidłowego korzystania z pomocy biegłych w postępowaniu. Próby wyjaśnienia są podejmowane przez judykaturę i doktrynę. Tomasz Grzegorzczuk posługując się określeniem „wiadomości specjalistyczne” stwierdza co następuje: „Wiadomości specjalistyczne to z założenia wiadomości dotyczące faktów, a nie prawa; interpretacja norm prawnych wyłączona jest co do zasady ze sfery zagadnień poznawanych w drodze opinii biegłych (zob. np. w. SN z 17 stycznia 1987 r., V KRN 474/86, OSNPG 3/1988, poz. 29, uw. 4 i 5 do art. 200; zob. jednak uw. 2 do art. 167)”.⁴ Wincenty Grzeszczyk definiuje wiadomości specjalne w następujący sposób: „Wiadomości specjalne to takie, które wykraczają poza normalną powszechną wiedzę człowieka wykształconego o odpowiednim doświadczeniu życiowym” (zob. wyrok SN z 15 kwietnia 1976 r. – II KR 48/76, OSNKW 1976, nr 10 – 11, poz. 133). Są to z założenia wiadomości dotyczące faktów, a nie prawa. Wiedza na temat obowiązującego prawa jest domeną organów stosujących prawo. Interpretacja norm prawa krajowego nie może być przedmiotem opinii biegłych (zob. wyrok SN z 17 stycznia 1987 r. – V KRN 478/76, OSNPG 1988, nr 3, poz. 29). Przyjmuje się, że wyjątkowo dopuszczalne jest powoływanie biegłego z zakresu prawa międzynarodowego i obcego.⁵ Wydaje się, że występowanie w sprawie okoliczności faktycznych, których wyjaśnienie wymaga wiadomości specjalnych stwarza po stronie organu procesowego jednoznaczny obowiązek powołania biegłego określonej specjalności. Z drugiej zaś strony, powołanie biegłego do zaopiniowania okoliczności, dla których wyjaśnienia wystarczy wiedza i umiejętności ogólnie dostępne, mimo iż wchodzące w zakres specjalistycznej umiejętności, uznać należy za zbędne.

⁴ Tomasz Grzegorzczuk, Komentarz do art. 193 kodeksu postępowania karnego, teza 9, LEX/el

⁵ Wincenty Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* Wydanie 9, Lexis Nexis, Warszawa 2012 str. 227

Każdy, kto prowadzi lub nadzoruje postępowania karne, albo czynił to w przeszłości, pamięta sprawy, których prawidłowe zakończenie następowało dzięki współdziałaniu z biegłym lub biegłymi. Pamięta też takie, w których brak właściwej współpracy z biegłym, niemożność znalezienia biegłego o potrzebnej specjalności lub o właściwych kwalifikacjach, niemożność skorzystania z jego wiadomości specjalnych we właściwym terminie, były przyczynami trudności, czy przewlekłości, a niekiedy wręcz niepowodzenia w sprawie. Wagę właściwej pracy biegłego docenia każdy praktyk postępowania karnego i każdemu zależy na współpracy z biegłym opartej na modelu umożliwiającym korzystanie z jego pomocy zawsze, gdy jest ona potrzebna, a jednocześnie zapewniającym możliwość wykonywania czynności biegłego tylko przez najlepszych fachowców, pracujących sprawnie i szybko, których opinie są niepodważalne, bo opracowane na podstawie pełnych, najnowszych informacji w konkretnej dziedzinie. Wzorcowy model funkcjonowania biegłych w postępowaniu karnym, powinien jeszcze zapobiegać tworzeniu grup podmiotów, dla których wykonywanie czynności biegłego staje się podstawowym, a niekiedy jedynym zajęciem i odrywa od wykonywania zawodu, dzięki któremu uzyskali kwalifikacje biegłych. Model taki powinien również przewidywać czytelne i proste zasady wynagradzania, akceptowalne dla biegłych i możliwe do przyjęcia dla budżetów organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Każdy praktyk postępowania karnego wie doskonale, że model taki jest obecnie nieosiągalny. Deficyt specjalistów o wysokim poziomie wiedzy, ograniczone zainteresowanie wielu wybitnych fachowców wykonywaniem czynności biegłego i niemożność przeniesienia w pełni reguł rynkowych na system wynagradzania biegłych sprawiają, że powoływanie biegłych wymaga ustawicznych korekt w regulacjach prawnych.

Problematykę związaną z ustanawianiem biegłych sądowych i prowadzeniem ich listy reguluje art. 157 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.). Szerzej zagadnienia dotyczące biegłych zostały uregulowane w wydanym na podstawie wymienionego przepisu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. Nr 15, poz. 133).

Zgodnie z wymienionymi przepisami biegli nie podlegają certyfikacji. Podjęcie obowiązków w procesie następuje na podstawie powołania postanowieniem organu

procesowego spośród osób znajdujących się na liście prowadzonej przez prezesa sądu okręgowego lub spoza tej listy, na podstawie uznania kompetencji eksperta przez organ powołujący. Listy biegłych prowadzone są na jednym poziomie, sądów okręgowych, a wpis dokonywany jest na podstawie swobodnego uznania prezesa sądu. Listy nie są publikowane. Mogą być natomiast udostępniane zainteresowanemu organowi procesowemu. W niektórych państwach europejskich wpis uzależniony jest od certyfikacji (Austria, Francja) potwierdzonej specjalnym egzaminem, a niekiedy od szczególnej procedury sprawdzenia dokumentów potwierdzających wykształcenie i doświadczenie (Hiszpania i W. Brytania)⁶

Sprawa określenia charakteru stosunku prawnego, jaki nawiązuje się w procesie między biegłym i powołującym go organem procesowym nie jest podejmowana przez komentatorów postępowania karnego. W ostatnich latach o problemie tym mówiono w zasadzie w kontekście dyskusji na temat powinności biegłego do uiszczania podatku VAT.⁷ Obecnie w zasadzie nie ma sporu co do tego, że biegły jest płatnikiem tego podatku. Nie zakończyło to jednak wszelkich związanych z tym dyskusji. Stosunek między organem procesowym, a osobą posiadającą wiadomości specjalne, wymagane dla stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia zawiera niewątpliwie elementy cywilnoprawne, a często jest określany jako usługa. Jest jednak nawiązywany w drodze wydawanego przez organ procesowy postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Z pewnością nie ma więc w nim równorzędności stron. To organ procesowy wydaje postanowienie, w którym określa biegłego, przedmiot i zakres ekspertyzy oraz termin jej przedstawienia, zaś w miarę potrzeby wskazuje pytania szczegółowe, a także specjalność i kwalifikacje osób, które powinny wziąć udział w przeprowadzeniu ekspertyzy. W omawianym stosunku prawnym nie ma także autonomii po stronie zobowiązanego, typowej dla stosunków cywilnoprawnych. Biegły nie może bez spełnienia szczególnych warunków uchylić się od wydania opinii. Bardzo istotne jest

⁶ Twinning Light Project: "Strengthening the Polish Justice System" Twinning Reference Number: PL/06 IB/JH/02/TL, tłumaczenie na język polski zawarte na www.bip.ms.gov.pl

⁷ Zapoczątkowanych uchwałą Sądu Najwyższego dnia 21. 12. 2006 r. III CZP127/06 op. w Palestrze Nr 5 -6 z 2007 r., str. 308 – 311, z glosą Tadeusza Widły, a zakończonych zmianą w art. 10 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445 z późn. zm.), dokonanych ustawą z dnia 05. 11. 2009 r. (Dz. U. Nr 221, poz. 1739), o której legalności rozstrzygał Trybunał Konstytucyjny.

wreszcie i to, że biegły nie może korzystać ze swobody w ustalaniu i negocjowaniu wynagrodzenia, ponieważ w bardzo wielu specjalnościach obowiązują stawki określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości. Tylko w wypadku niewielu specjalności istnieją możliwości ustalania wynagrodzenia za ekspertyzę w drodze negocjacji, jednakże i w tych wypadkach należność biegłego ostatecznie weryfikuje i zatwierdza organ procesowy, a biegłemu służy jedynie zażalenie na postanowienie w tym przedmiocie. To wszystko zdecydowanie oddało charakter stosunku prawnego w jakim pozostają organ procesowy i biegły od aspektu cywilistycznego. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że w stosunku tym są elementy kontraktu w postaci usługi. Mają one jednak charakter bardzo ograniczony i z pewnością nie dotyczą fazy kreacji omawianego stosunku prawnego. W związku z podniesionym problemem rodzi się wiele pytań, sięgających zagadnień konstytucyjnych w zakresie możliwości nakładania na biegłego obowiązków wbrew jego woli i zagadnień dotyczących swobody kształtowania stosunków ekonomicznych. Problemy te są najczęściej pomijane w opracowaniach dotyczących udziału biegłych w postępowaniu karnym. i wydaje się, że zasługują na odrębne, interdyscyplinarne opracowanie.

Przygotowując się do realizacji badań ustalono, iż zostaną one przeprowadzone w dwóch fazach: pierwszej, wstępnej, mającej na celu zorientowanie się co do charakteru problemów wynikających z udziału biegłych w postępowaniu karnym i mogących wystąpić podczas badania i drugiej, w której badanie mieć będzie konkretnie określony profil co do rodzaju przestępstw i rodzaju zadań stawianych przed biegłymi. W pierwszej fazie interesowano się głównie czasem trwania czynności biegłych i wydawania przez nich opinii oraz zależnością tego czasu od specjalności biegłych. Interesowano się też niezbędnością powoływania biegłych i kosztami opinii.

II. Koszty ponoszone w związku z udziałem biegłych w postępowaniu

Przed przystąpieniem do organizacji badania uzyskano dane dotyczące kosztów jakie pociąga za sobą powoływanie biegłych w toku postępowań. Według informacji uzyskanych z Departamentu Budżetu i Inwestycji Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Departamentu Budżetu i Majątku Prokuratury Prokuratury Generalnej, kwoty wydatków ponoszonych z tytułu opinii biegłych przez sądy i prokuratury w okresie ostatnich lat (2004 – I półrocze roku 2011) przedstawiały się ogółem w sposób wykazany

w poniższej tabeli. Zwrócić należy uwagę, że wydatki te są zawarte w części 15 budżetu „sądy powszechne”, w paragrafach 4170 i 4610 bez wyodrębnienia sądownictwa karnego. Przedstawione kwoty są wydatkami brutto obejmującymi wszystkie koszty związane z udziałem biegłych w postępowaniach przed sądami i w prokuraturach.

Tabela 1. Koszty powoływania biegłych w sądach i prokuraturach.

Lata ⁸	Sądy	Prokuratura
2004	104.356.422	73.964.924
2005	100.990.763	72.201.071
2006	97.792.541	80.533.185
2007	101.223.765	94.190.380
2008	105.866.917	105.147.232
2009	113.543.466	103.207.413
2010	124.238.711	141.790.744
I pół. 2011	67.397.780	73.999.263

⁸ Dane za lata 2004 – 2009 pochodzą z Departamentu Budżetu i Inwestycji Ministerstwa Sprawiedliwości, a za rok 2010 i I półrocze roku 2011 z tego Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości i z Departamentu Budżetu i Majątku Prokuratury Prokuratury Generalnej.

Mieć należy na uwadze, że przedstawione kwoty nie obejmują całości wydatków jakie pociąga za sobą korzystanie z opinii osób i instytucji posiadających specjalistyczną wiedzę niezbędną dla prowadzonych postępowań. Skarb Państwa ponosi bowiem wydatki w związku powoływaniem biegłych także przez inne organy uprawnione do prowadzenia postępowań karnych, jak np. Policja.

III. Badania rekonesansowe

Badanie wstępne stanowiło uzupełnienie badań prowadzonych na inne tematy w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości i objęło 190 spraw karnych.

Pytania włączone do ankiety dotyczyły między innymi specjalności biegłego, czasu od wydania postanowienia o powołaniu biegłego do wydania opinii, kosztów wydania opinii. Pytano również o przydatność opinii biegłych dla postępowania oraz o wpływ czasu prowadzonych przez biegłych badań na tok postępowania

Uwzględniając, że pytania związane z udziałem biegłych w postępowaniu miały przy tej ankiecie jedynie charakter akcesoryjny, nie może dziwić, że na część pytań nie uzyskano w pełni zadowalających odpowiedzi.

Wśród zbadanych akt 124 dotyczyły postępowania przygotowawczego, z czego 5 z prokuratur okręgowych, a 119 z prokuratur rejonowych. Postępowania sądowego dotyczyły akta 49 spraw, w tym 6 z sądów okręgowych i 43 z sądów rejonowych. W 17 ankietach nie wskazano fazy postępowania, z którego pochodziły dane. Badane sprawy pochodziły z 33 okręgów.

Z uwagi na odmienne przedmioty zasadniczych badań, kwalifikacje prawne, w związku z którymi prowadzono postępowania, były bardzo różne. Najwięcej – 19 było spraw prowadzonych w związku z przestępstwami z art. 178a § 1 kk (prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu w stanie nietrzeźwości). W następnej kolejności występowały rozboje z art. 280 § 1 kk – w 13 sprawach i z art. 280 § 2 kk – w 11 sprawach, a w dalszej zabójstwa z art. 148 § 1 kk – w 5 sprawach i tyle samo spraw z art. 148 § 2kk. Ogółem badane sprawy dotyczyły przestępstw opisanych w 62 przepisach prawa karnego materialnego.

Najwięcej opinii – 97 zasięgnięto u biegłych lekarzy psychiatrów, a w dalszej kolejności – 70 u biegłych z zakresu medycyny sądowej, – 38 z zakresu badania śladów, – 6 badania pisma i – 3 księgowości.

Czas wydawania opinii psychiatrycznych musi być oceniany dwuaspektowo. Wiąże się to z odmiennością sytuacji związanych z badaniem jednorazowym od sytuacji związanych z przeprowadzaniem obserwacji psychiatrycznej. W tych pierwszych

opinie wydawane są z reguły w dniu przeprowadzenia badania i wydłużony czas oczekiwania na opinie wiąże się w tych wypadkach z opóźnieniem daty badania w stosunku do daty wydania postanowienia o powołaniu biegłych. W czasie do 10 dni wydano 29 opinii psychiatrycznych (z 98 ankietowanych), a do 30 dni dalsze 29 opinii, czyli łącznie 58 opinii. W czasie do trzech miesięcy wydano jeszcze 16, a więc razem do 3 miesięcy zostały wydane 74 opinie. Z pozostałych 15 czas wydania jednej wyniósł 390 dni, a najdłużej opracowywanej 1050 dni. Trzydzieści innych opinii wydano w czasie od 3 miesięcy do 1 roku.

Czas sporządzania opinii z zakresu medycyny sądowej ankietowano w 63 wypadkach. W czasie do 30 dni wydano 47 z nich, dwie po 60 dniach, jedną po 90 a wydanie 9 trwało od 3 miesięcy do 1 roku, zaś w odniesieniu do 4 czas ten został przekroczony i wynosił kolejno: 376, 390, 600 i 1110 dni.

Spośród 32 opinii ankietowanych z zakresu badania śladów, tylko 3 zostały wydane w czasie do 10 dni. Oczekiwanie na wydanie opinii w kolejnych 9 trwało do 30 dni, a do 3 miesięcy na dalszych 12. W czasie do 1 roku wydano jeszcze 6 czyli łącznie 32. Opracowywanie dwóch najbardziej długotrwałych wynosiło 547 dni i 840 dni.

Czas opracowywania 5 opinii z zakresu ruchu drogowego był bardzo zróżnicowany i wynosił od 1 dnia do 150 dni.

Długo trwało opracowywanie opinii z zakresu badania pisma. Poza jedną opracowaną po 45 dniach, pozostałe trzy sporządzono po 135, 365 i 420 dniach. Jeszcze dłużej oczekiwano na opinie z zakresu księgowości: jedną sporządzono po 720 dniach, a drugą po 1110. Czas sporządzania 76 innych, nie określonych co do specjalności biegłych opinii wynosił od jednego do 420 dni.

Z punktu widzenia spowodowania zawieszenia postępowania na 182 opinie, w 166 wypadkach oceniono, iż takich skutków powołanie biegłych nie wywołało.

W odniesieniu do 200 opinii oceniono zasadność, bądź zbędność powołania biegłych. Z ankiet wynika, że tylko 16 opinii uznano za zbędne i nieprzydatne do ustalenia okoliczności, w związku z którymi biegłych powołano.

Koszty usług biegłych w ankietowanych sprawach nie należały do szczególnie wysokich. Tylko w 2 sprawach na 178 ankietowanych przekroczyły one kwotę 20000

zł., w sześciu dalszych przekroczyły 10000 zł., a w kolejnych ośmiu 5000 zł. Warto podkreślić, że w 128 sprawach koszt opinii biegłych nie przekroczył 1000 zł.

Institute Wymiaru Sprawiedliwości

IV. Przedmiot badania i dobór próby

Zasadniczym powodem podjęcia przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości badań nad problematyką udziału biegłych w postępowaniu karnym było poszukiwanie przyczyn długotrwałości tych postępowań, a także wysokiego poziomu kosztów ich prowadzenia oraz sygnałów z innych badań wskazujących, że udział biegłych w postępowaniu przyczynia się zarówno do ich wydłużenia, jak i do podnoszenia ich kosztów.

O wyborze spraw o przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji zdecydowało przede wszystkim to, że praktycznie w każdej ze spraw o te przestępstwa, kończonych w postępowaniu przed sądami, występują biegli, a także to, że nie są to – poza nielicznymi wyjątkami – sprawy należące do szczególnie skomplikowanych pod względem prawnym i faktycznym.

Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji są od dawna wyodrębniane w statystykach przestępstw stwierdzonych, publikowanych przez policję. Stanowią one znaczącą dla społecznego poczucia zagrożenia przestępczością grupę przestępstw i są wieloaspektowo analizowane. W zamieszczonej poniżej tabeli zawierającej dane o przestępstwach stwierdzonych ogółem i stwierdzonych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, wyodrębnianych w statystykach policyjnych jako drogowe, przedstawiono jak kształtował się udział tych przestępstw w stosunku do ogółu przestępstw stwierdzonych w latach 2006 – 2011

Tabela 2. *Przestępstwa stwierdzone ogółem i przestępstwa drogowe w latach 2006 - 2011.*⁹

	Przestępstwa stwierdzone ogółem	drogowe przestępstwa stwierdzone	wskaźnik udziału
2006	893398	197712	22,13
2007	794317	168359	21,19
2008	735218	167984	22,85

⁹ Tabelę opracowano na podstawie informacji opublikowanych na stronie internetowej Komendy Głównej Policji

2009	763597	168148	22,02
2010	778905	156748	20,12
2011	794102	164572	20,72

Przed badaniem zwrócono się do prezesów 32 wylosowanych sądów rejonowych o nadesłanie przez każdy z sądów akt 6 spraw o przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, zakończonych prawomocnie najpóźniej spośród osądzonych w latach 2009 - 2011, w których w jakiegokolwiek fazie postępowania powołano biegłego lub biegłych.

Z kilku sądów nie otrzymano akt, z niektórych nadesłane zostały mniejsze od zakładanych liczby akt, a część spraw była osądzona wcześniej niż planowano. W efekcie, po eliminacji spraw niespełniających kryteriów, badaniu poddano 104 sprawy z 26 sądów rejonowych zakończone prawomocnie w zakładanym czasie.

V. Wyniki badania

Przedmiot badania sprawił, że liczba kwalifikacji prawnych w badanych sprawach była ograniczona. W 104 sprawach wystąpiły tylko cztery kwalifikacje prawne. Jak przedstawiono w poniższej tabeli występowały one z różną częstością. Najwięcej, 53 sprawy, co stanowi 51% badanych, prowadzono o przestępstwa z art. 177 § 1 kk. Stosunkowo liczną grupę stanowiły sprawy o czyny zakwalifikowane z art. 177 § 2 kk (32,7%). Przestępstwa, których istota polegała na prowadzeniu pojazdów w stanie nietrzeźwym stanowiły o wiele mniejszą część badanej próby. Wynika to przede wszystkim z faktu, że w sprawach o przestępstwa z art. 178 a kk biegli powoływani są o wiele rzadziej, natomiast w sprawach o czyny z art. 177 § 1 lub § 2 zwyczajną praktyką organów ścigania i sądów jest powoływanie biegłych z zakresu medycyny sądowej i ruchu drogowego, a nierzadko i innych specjalności. Stąd odwrócone proporcje w stosunku do danych dotyczących osób skazanych ogółem

Tabela 3. Kwalifikacje prawne w badanych sprawach.

kwalifikacja prawna	liczba spraw	procent	procent skumulowany
art. 177 § 1 kk	53	51,0	51,0
art. 177 § 2 kk	34	32,7	83,7
art. 178a § 1 kk	8	7,7	91,3
art. 178a § 2 kk	9	8,7	100,0
ogółem	104	100,0	

W 103 sprawach oskarżano po jednej osobie. Tylko w jednej oskarżono dwie. Zdecydowana większość oskarżonych (96 osób) odpowiadała w postępowaniu sądowym z wolności. Aresztowani, których było 8, stanowili tylko 7,6% ogółu oskarżonych.

Czas trwania postępowania przygotowawczego w 92 badanych sprawach (90,4 %) nie przekraczał 6 miesięcy, w tym, w okresie do 3 miesięcy zakończono 69,2% z nich (72 sprawy). W jednej sprawie postępowanie przygotowawcze trwało ponad 2 lata.

Czas między wniesieniem aktu oskarżenia a pierwszą rozprawą (posiedzeniem w wypadku orzekania bez rozprawy) w 76,9 % nie przekraczał 3 miesięcy, a w 38,5 % nie przekraczał 1 miesiąca. Średni czas oczekiwania na pierwszą rozprawę (posiedzenie) mierzony w miesiącach wynosił 3,7 i był dłuższy od średniego czasu trwania postępowania przygotowawczego (3,6). Czas całkowity postępowania przed sądem od daty wniesienia aktu oskarżenia do daty wydania wyroku przez sąd I instancji był oczywiście znacząco dłuższy. Przeciętnie postępowanie trwało przed sądem I instancji 9,1 miesiąca. W 80 sprawach (76,9 %) czas ten nie przekraczał roku, a w 24 sprawach nie był dłuższy niż 3 miesiące. Z drugiej strony w 9 sprawach przekroczył 2 lata, a w najdłuższej trwającej wynosił 4 lata i 6 miesięcy, zaś w kolejnych 3 lata i 6 miesięcy oraz 3 lata.

Apelacje złożono od wyroków wydanych w 38 spośród zbadanych spraw. Ich rozpoznanie trwało przeciętnie 4,5 miesiąca. W 14 sprawach czas rozpoznania apelacji nie przekroczył 3 miesięcy, w 21 natomiast trwał ponad 3 do 6 miesięcy. Tylko w 3 sprawach był dłuższy niż 6 miesięcy w tym w jednej sprawie rozpoznanie apelacji trwało ponad rok.

Informacje o czasie postępowania przygotowawczego, postępowania przed sądem, a także o czasie od wydania wyroku przez sąd I instancji do dnia wydania wyroku po rozpoznaniu apelacji stron zebrano w poniższej tabeli.

Tabela 4. Czas trwania postępowania w badanych sprawach.

czas postępowania	Postępowanie przygotowawcze		Postępowanie do wyroku prawomocnego		Postępowanie apelacyjne ¹⁰	
	liczba spraw	procent	liczba spraw	procent	liczba spraw	procent
poniżej 3 mies.	72	69,2	24	23,1	14	36,8
3 do 6 mies.	22	21,2	25	24,0	21	55,3
6 do 12 mies.	6	5,8	31	29,8	2	5,3
1 rok do 2 lat	3	2,9	15	14,4	1	2,6
pow. 2 lat	1	1,0	9	8,7	0	0,0
ogółem	104	100,0	104	100,0	38	100,0

¹⁰ Postępowanie po apelacji od wyroku I instancji, było prowadzone w 38 sprawach, co w tym wypadku traktowano jako 100,0 % .

Liczba powołań biegłych była w poszczególnych sprawach zróżnicowana od 1 do 11 postanowień w sprawie i kształtowała się w sposób wskazany w poniższej tabeli:

Tabela 5. Liczba powołań biegłych w jednej sprawie.

liczba postanowień	liczba spraw	procent	Procent skumulowany
1	18	17,3	17,3
2	30	28,8	46,2
3	24	23,1	69,2
4	10	9,6	78,8
5	9	8,7	87,5
6	6	5,8	93,3
7	3	2,9	96,2
9	3	2,9	99,0
11	1	1	100,0
ogółem	104	100,0	

Jak wynika z przedstawionych danych, spraw w których wydawano po 1, 2 albo po 3 postanowienia o powołaniu biegłych było 72 i stanowiły 69,2 % ogółu badanych. Zdecydowanie rzadziej wydawano po 4, 5 i 6 postanowień w jednej sprawie. Spraw takich było 25 i stanowiły 24,1 % badanych. Tyko w nielicznych sprawach liczba wydanych postanowień była wyższa. Po 7,9 i 11 postanowień wydano w 7 sprawach, co stanowi 6,7%. Przeciętnie w jednej sprawie wydawano po 3,17 postanowienia o powołaniu biegłych

W części badanych spraw postanowienia o powołaniu biegłych były wydawane tylko w toku postępowania przygotowawczego. Dotyczyło to 24 spraw, co stanowi 23,1% ogółu badanych. W części biegłych powoływano tylko w postępowaniu przed sądem. Takich spraw było 16 (15,4%). W większości natomiast, postanowienia o powołaniu były wydawane zarówno w fazie postępowania przygotowawczego, jak i postępowania przed sądem. Spraw takich było 64, co stanowi 61,5% wszystkich badanych.

Istotnym z punktu widzenia tematu opracowania był czas o jaki przedłużyło się postępowanie w związku z powołaniem biegłego lub biegłych i oczekiwaniem na opinię. W znaczącym stopniu ustalenie tego związku miało jednak charakter subiektywny, uzależniony od ocen badającego. Aby ten subiektywizm

zminimalizować założono, że przy odpowiedzi na pytanie ankiety dotyczące wpływu powołania biegłych na czas postępowania uwzględnić należy czy w tym samym czasie wykonywano inne czynności, czy też oczekiwano wyłącznie na opinię biegłego. W typowym badaniu aktowym, bez mnożenia zmiennych znacznie utrudniającego badanie, nie da się uzyskać w pełni obiektywnej odpowiedzi na pytanie o wymieniony wpływ.

W 13 sprawach uznano, że powołanie biegłych nie miało w ogóle wpływu na czas postępowania. W 35 sprawach wpływ ten był wprawdzie dostrzegalny, jednak nie tak znaczący, aby można było uznać, że prowadzi do przedłużenia postępowania. Natomiast w 56 sprawach (53,8%) uznano, że wpływ powołania biegłego lub biegłych na czas trwania postępowania jednoznacznie prowadził do przedłużenia go o konkretną liczbę miesięcy. Czas przedłużenia okresu postępowania, na który miało wpływ powołanie biegłych był różny. W 43 sprawach spośród wymienionych 56 (76,8 %) nie przekroczyło to 6 miesięcy. Najczęściej przedłużenie to wynosiło 3 (11 spraw) lub 4 (12 spraw) miesiące. W czterech sprawach było dłuższe niż 12 miesięcy, w tym w jednej wyniosło aż 30 miesięcy. Dane o czasie o jaki uległo wydłużeniu 56 spośród 104 badanych postępowań przedstawia poniższa tabela.

Tabela 6. Czas o jaki uległo wydłużeniu postępowanie.

Czas wydłużenia w miesiącach	liczba spraw	procent wszystkich spraw	Procent spraw z wydłużeniem trwania	Procent skumulowany
1	1	1,0	1,8	1,8
2	7	6,7	12,5	14,3
3	11	10,6	19,6	33,9
4	12	11,5	21,4	55,4
5	7	6,7	12,5	67,9
6	5	4,8	8,9	76,8
8	2	1,9	3,6	80,4
9	1	1,0	1,8	82,1
10	2	1,9	3,6	85,7
12	4	3,8	7,1	92,9
14	1	1,0	1,8	94,6
18	2	1,9	3,6	98,2
30	1	1,0	1,8	100,0
ogółem	56	53,8	100,0	
Sprawy pozostałe	48	46,2		
ogółem	104	100,0		

Koszty związane z powołaniem biegłych w postępowaniach były zróżnicowane i wynosiły od 220 zł do 16220,06 zł. w sprawie. Kształtowały się w sposób przedstawiony w poniższej tabeli. Przeciętnie w badanych sprawach wydatki związane z powoływaniem w nich biegłych wynosiły 2223,05 zł.

Tabela 7. Koszty poniesione w sprawach w związku z powołaniem biegłych.

poniesione koszty	liczba spraw	procent	Procent skumulowany
do 500 zł	24	23,1	23,1
500 do 1000 zł	16	15,4	38,5
1000 do 2000 zł	24	23,1	61,5
2000 do 5000 zł	27	26,0	87,5
powyżej 5000 zł	13	12,5	100,0
ogółem	104	100,0	

Najwyższe wydatki poniesione w jednej sprawie wyniosły 16 220,06 zł a w kolejnych: 12 100,71 zł i 9 650,21 zł. Najniższe zaś kwotę 220 zł oraz kolejno 223 i 225,68 zł.

Zebrany w badanych sprawach materiał dowodowy w 59 z nich (56,7%) zawierał się w 1 tomie akt. Zgodnie z regułami biurowości obowiązującymi w sądach i w prokuraturach oznacza to , że liczba kart w tych sprawach nie przekroczyła 200. W 27 dalszych sprawach liczba tomów akt nie przekraczała 2. W 12 akta liczyły 3 a w 6 dalszych więcej tomów. Najobszerniejszy materiał w sprawie zebrano w 9 tomach akt.

W 104 badanych sprawach wydano łącznie 330 postanowień o powołaniu biegłych. Jak wskazano, w jednej sprawie wydawano przeciętnie 3,17 postanowienia. Wyjaśnić należy, że dodatkowe przesłuchanie lub ponowne wezwanie biegłego do wydania opinii uzupełniającej nie były w niniejszym badaniu traktowane jako odrębne postanowienia. Jako takie traktowano powołanie do wydania opinii na ten sam temat innego biegłego lub biegłych albo, przy powołaniu tego samego biegłego lub biegłych, powierzenie im do zaopiniowania innego zagadnienia. Oznacza to, że liczba wystąpień biegłych w badanych sprawach była znacząco wyższa od liczby 330 powołań do wydania opinii, a to głównie z powodu powoływania ich przez ponowne

wezwania do wydawania opinii uzupełniających. Miało to niekiedy miejsce wielokrotnie, głównie w postępowaniu przed sądem.

Z uwagi na fazę postępowania w jakiej wydawane były postanowienia o powołaniu biegłych, wyodrębniono w toku badania: fazę poprzedzającą wszczęcie postępowania przygotowawczego, fazę postępowania przygotowawczego i fazę postępowania przed sądem. Spośród 330 postanowień najwięcej, bo 208 wydano w toku postępowania przygotowawczego. Dane z tego zakresu zebrano w tabeli prezentowanej poniżej

Tabela 8. Faza wydania postanowienia o powołaniu biegłego.

faza postępowania	liczba postanowień	procent	Procent skumulowany
czynności poprzedzające wszczęcie	31	9,4	9,4
postępowanie przygotowawcze	208	63,0	72,4
postępowanie przed sądem	91	27,6	100,0
ogółem	330	100,0	

Jak wynika z przedstawionych danych, w toku postępowania przygotowawczego wydano 63% postanowień o powołaniu biegłych, a w postępowaniu przed sądem 27,6 %, zaś w toku czynności poprzedzających wszczęcie postępowania 9,4% takich postanowień. W postępowaniu przed sądem wydanych zostało niewiele więcej niż jedna czwarta część wszystkich decyzji o powołaniu biegłych w zbadanych sprawach.

W ramach postępowania przygotowawczego, na 208 postanowień wydanych w tej fazie, zdecydowaną większość – 159 (78,6%) – wydano na etapie poprzedzającym wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów podejrzanemu. Po tym etapie wydano 49 postanowień o powołaniu biegłych (23,5%)

Najczęściej postanowienia wydawali funkcjonariusze Policji – 168 (50, %) wszystkich wydanych, następnie sądy – 90 (27,3%) i prokuratorzy – 72 (21,8%).

Podstawa prawna wydawania postanowień o powołaniu biegłych w zdecydowanej większości wypadków sprowadzała się do wskazania art. 193 i 194 kpk. Tylko niekiedy, w konkretnych sytuacjach, wskazywano wewnętrzne jednostki redakcyjne tych przepisów.

W przypadkach powoływania biegłych lekarzy psychiatrów, najczęściej jako samodzielną podstawę wskazywano art. 202 § 1 kpk. W dwóch wypadkach obok tego przepisu wymieniono także art. 193 kpk. Uczynili tak w wydanych postanowieniach prokuratorzy.

Kodeks postępowania karnego w artykule 194 wskazuje elementy postanowienia o powołaniu biegłego lub biegłych, które obowiązkowo powinny być w tym postanowieniu zawarte. W badaniach zwracano na te elementy uwagę, ankietując akta pod tym względem. We wszystkich, poza jednym wydanym przez prokuratora postanowieniem wskazano imię i nazwisko biegłego lub nazwę instytucji powoływanej do wydania opinii. We wszystkich bez wyjątku określono specjalność biegłego oraz przedmiot i zakres ekspertyzy.

Zaskoczeniem dla badającego był brak wskazania w znaczącej liczbie postanowień szczegółowych pytań wskazujących zagadnienia wymagające odpowiedzi lub wyjaśnienia i kierujących pracę eksperta. Wprawdzie ze sformułowania art. 194 pkt 2 kpk wynika, że wskazanie takie winno się znaleźć w postanowieniu tylko w razie potrzeby, to jednak, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że powołanie biegłego ze swej istoty potrzebę taką niesie. Okazało się jednak, że znaczna liczba postanowień pytań o jakich mowa nie zawierała. Dotyczyło to między innymi 11 postanowień sądów (spośród 90 – co stanowiło 12,2 %). Wśród 72 postanowień wydanych przez prokuratorów, takich, w których zabrakło pytań szczegółowych, było 26, co stanowiło 36,1%. Na 168 postanowień wydanych przez funkcjonariuszy Policji pytań takich nie zawierało aż 101, co stanowi 60,0% wydanych przez ten organ procesowy. W 10 postanowieniach zadane pytania były bardziej określeniem głównego kierunku opinii, niż wskazaniem konkretnego problemu i dlatego badając akta zaliczono je do kategorii trudno powiedzieć. Wszystkie dotyczyły postanowień wydanych przez funkcjonariuszy Policji

Brak pytań kierujących badania biegłego na szczególne zainteresowanie organu procesowego konkretnym zagadnieniem sprawia, że opracowana bez niego opinia nie odpowiada na wiele wątpliwości i wymaga często (choć oczywiście nie w każdym wypadku) uzupełnień. Ogółem w 330 postanowieniach pytania, o jakich mowa zadano biegłym w 182 z nich, co stanowi 55,2%. Zatem, uwzględniając 10 w kategorii „trudno powiedzieć” aż w 138, czyli w 41,8% postanowień pytań takich nie postawiono. Jest to wprawdzie mniej niż w połowie wydanych postanowień, stawia jednak pod znakiem zapytania poziom przygotowania do współpracy z biegłymi w tych wypadkach i nie pozwala na oczekiwanie wysokiego poziomu opinii biegłych. Tylko w nielicznych wypadkach spośród badanych można było uznać, że pytania szczegółowe były zbędne z powodu oczywistości zagadnień, do wyjaśnienia których powoływano biegłych. Uwzględniając kryterium przydatności do wyjaśnienia sprawy i wskazania biegłemu kierunku zainteresowania organu procesowego uznano, że pytania zadane w 182 postanowieniach: w 145 z nich odpowiadały potrzebom wyjaśnienia sprawy, zaś w 24 były zadane zbyt wąsko. W odniesieniu do 23 postanowień nie zdecydowano się na jednoznaczne określenie oceny ich przydatności w tym zakresie. Wskazać należy, że zdecydowanie najwyższy odsetek pytań, których zakres był wystarczający dla wyjaśnienia zanotowano w postanowieniach sądów. Dotyczyło to bowiem 70 z 90 wydanych przez ten organ postanowień czyli 77,8 %. Spośród 72 postanowień prokuratorskich dotyczyło to 30 (41,7%), a z 168 policyjnych – 45 (26,8%).

Moment powołania biegłego ma z punktu widzenia oczekiwań wobec rezultatów jego pracy istotne znaczenie. Badając akta zwrócono więc uwagę na to zagadnienie wyodrębniając przy tym w ankiecie trzy pytania: czy postanowienie o powołaniu biegłego wydano bez zbędnej zwłoki, jak znaczna była zwłoka nie znajdująca widocznego w sprawie uzasadnienia oraz jak znaczna była zwłoka którą można było usprawiedliwić okolicznościami zawartymi w aktach sprawy. W tym ostatnim pytaniu przeszkodą taką mogła być np. czasowa niemożność poddania badaniu lekarskiemu pokrzywdzonego z powodu trwającego intensywnego, uniemożliwiającego takie badanie, leczenia. Mógł też stanowić przeszkodę brak biegłych dostępnych w określonym terminie itp. Wypełniając ankietę, za przyczyny uzasadniające zwłokę w powołaniu biegłych uznawano tylko takie, które na podstawie lektury akt pozwalały się jako takie zweryfikować. Za zbędną zwłokę nie uznawano czasu nie

przekraczającego jednego miesiąca. Tabela przedstawiona poniżej ilustruje dane liczbowe związane z tym zagadnieniem.

Tabela 9. *Bezzwłoczne i opóźnione wydawanie postanowień o powołaniu biegłych.*

Postanowienie wydano:	Postanowienie wydał						Ogół.	Procent
	sąd		prokurator		policjant			
	licz.	proc.	licz.	proc.	licz.	proc.		
bez zbędnej zwłoki	46	51,1%	57	79,2%	140	83,3%	243	73,6%
ze znaczną zwłoką bez uzasadnionych powodów	24	26,7%	13	18,0%	21	12,5%	58	17,6%
ze znaczną zwłoką uzasadnioną powodami udokumentowanymi	20	22,2%	2	2,8%	7	4,2%	29	8,8%
Ogółem	90	100,0	72	100,0	168	100,0	330	100%

Jak widać różnice w szybkości podejmowania decyzji o powołaniu biegłych przemawiają na korzyść organów postępowania przygotowawczego. Mieć jednak należy na uwadze, że właśnie na wstępie postępowania podejmowane być muszą decyzje o powołaniu biegłych, których decyzje decydują o potrzebie kontynuacji postępowania, przede wszystkim dotyczy to opinii biegłych z zakresu medycyny, opinie dotyczące stopnia obrażeń ciała pokrzywdzonych decydują czy czyn będzie traktowany jak przestępstwo.

Odrębne tabele przedstawiają jaki czas upłynął od momentu, w którym postanowienie mogło być wydane do czasu, w którym faktycznie je wydano.

Tabela 10. *Czas przed wydaniem postanowienia ze zwłoką nieuzasadnioną.*

Upływ czasu	Postanowienie wydał:			Ogółem
	sąd	prokurator	policjant	
Ponad 1 miesiąc do 3	8	10	18	36
Ponad 3 miesiące do 6	8	1	1	10
Ponad 6 mies. do 1 roku	3	2	1	6
Ponad 1 rok do 2 lat	4	0	0	4

Ponad 2 lata	1	0	1	2
Ogółem	24	13	21	58

Najdłużej w grupie przedstawionej w tabeli nr 10, 36 miesięcy, podejmowano decyzję o powołaniu biegłego okulisty. Uczynił to dopiero sąd przed zakończeniem postępowania w ponownym rozpoznaniu, mimo, że oskarżony kwestionował wywołującą wątpliwości opinię okulisty powołanego przez Policję. W innej sprawie funkcjonariusz Policji zwlekał bez jakiegokolwiek racjonalnej przyczyny z powołaniem biegłego do spraw ruchu drogowego aż 35 miesięcy.

Tabela 11. Czas przed wydaniem postanowienia ze zwłoką uzasadnioną.

Upływ czasu	Postanowienie wydał:			Ogółem
	sąd	prokurator	policjant	
Ponad 1 miesiąc do 3	3	1	6	9
Ponad 3 miesiące do 6	7	1	0	8
Ponad 6 mies. do 1 roku	3	0	0	3
Ponad 1 rok do 2 lat	3	0	1	4
Ponad 2 lata	4	0	0	4
Ogółem	20	2	7	29

Najdłuższy czas, od momentu gdy powołanie biegłego było możliwe, do wydania postanowienia, przy dających się określić powodach zwłoki, upłynął w postępowaniu sądowym i wynosił 24 miesiące.

Uwzględniając specjalizacje biegłych, najwięcej postanowień dotyczyło medycyny – 127, w dalszej kolejności spraw ruchu drogowego i komunikacji – 122, psychiatrii sądowej – 14, a następnie psychologii, mechanoskopii oraz badania śladów biologicznych. Wymienione kategorie były uwzględnione w zasadniczym pytaniu ankiety badawczej. Uwzględnić jednak należy, że wśród określonych w pytaniu zasadniczym jako inne znajdowały się między innymi 32 powołania biegłych z zakresu badania krwi, a także nieliczne lub pojedyncze powołania biegłych z zakresu daktyloskopii, okulistyki, neurologii, toksykologii, meteorologii, informatyki, osmologii czy weterynarii.

Informacje o kierunkach powołań biegłych z rozbiem na informacje o organie powołującym w zakresie zasadniczego pytania ankiety, przedstawia poniższa tabela.

Tabela 12. Specjalizacje biegłych powoływanych przez organy procesowe.

Specjalność biegłego	Postanowienie wydał:						Ogół.	Procent
	sąd		prokurator		policjant			
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent		
Medycyna sądowa	16	17,8%	34	47,2%	77	45,8%	127	38,4%
Psychiatria sądowa	11	12,2%	3	4,2%	0	0,0%	14	4,2%
Psychologia	1	1,1%	1	1,4%	0	0,0%	2	0,6%
Mechanoskopia	0	0,0%	1	1,4%	4	2,4%	5	1,5%
Badanie śladów biologicznych	1	1,1%	1	1,4%	2	1,2%	4	1,2%
Ruch drogowy i komunikacja	49	54,4%	20	27,8%	53	31,5%	122	36,9%
Powołania łączone dla wydania opinii wspólnej	4	4,4%	2	2,8%	0	0,0%	6	1,8%
Inne	8	8,9%	10	13,9%	32	19,0%	50	15,5%
Ogółem	90	100,0%	72	100,0%	168	100,0%	330	100,0%

Wymienione w tabeli jako „powołania łączone dla wydania opinii wspólnej” 6 postanowień (4 wydane przez sądy i 2 przez prokuratorów) zostały podjęte, gdy dla wydania jednej opinii powoływano biegłych więcej niż jednej specjalności. W opisywanym badaniu, we wszystkich sześciu postanowieniach dotyczyło to biegłych 2 specjalności. Najczęściej, w trzech postanowieniach (2 wydane przez sąd, 1 przez prokuratora), dotyczyło to biegłych z zakresu medycyny oraz ruchu drogowego i komunikacji. Powoływano także wspólnie biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii (sąd), medycyny i psychiatrii (sąd), medycyny i badania śladów biologicznych (prokurator).

Dane zawarte w powyższej tabeli wskazują na odmienności w częstotliwości powoływania biegłych różnych specjalności przez różne organy procesowe. Sądy powoływały biegłych z zakresu ruchu drogowego i komunikacji proporcjonalnie częściej niż czynili to prokuratorzy i funkcjonariusze Policji. Wiązało się to

z wzmocnieniem aktywności oskarżonych i obrońców w toku postępowania sądowego i składaniu wniosków o powołanie takich biegłych. Także nieproporcjonalnie częstsze powoływanie przez sądy biegłych lekarzy psychiatrów (11 + 2 w postanowieniach powołujących także innych specjalistów i tylko 3 prokuratorów) wynikało w części z wzmocnionej aktywności obrońców w składaniu wniosków o powołanie tych biegłych.

Wnioski oskarżonych i ich obrońców o przeprowadzenie przez biegłych badań po raz pierwszy lub badań ponownych zgłaszane były w zasadzie w postępowaniu sądowym. W postępowaniu przygotowawczym praktycznie ich nie zgłaszano lub czyniono to bardzo rzadko i organy procesowe tego postępowania z reguły powoływały biegłych z urzędu, bez takich wniosków.

Regułą było powoływanie indywidualnych biegłych. Powołano ich w 236 postanowieniach na 330, co stanowi 71,5 %. W 6 postanowieniach powołano indywidualnych biegłych więcej niż jednej specjalności, a 88 postanowieniach powołane zostały instytuty lub inne podmioty zbiorowe, co stanowiło 26,7% wszystkich wydanych postanowień.

Tabela 13. *Biegli indywidualni i podmioty zbiorowe. Powołania przez organy procesowe.*

Indywidualny lub zbiorowy charakter biegłego		Postanowienie wydał:			Ogółem
		sąd	prokurator	policjant	
Biegli indywidualni	liczba	72	13	121	236
	procent	80,0%	59,7%	72%	71,5%
Biegli indyw. powołani łącznie	liczba	4	2	0	6
	procent	4,4%	2,1%	0,0%	1,8%
Instytuty i inne podm. zbiorowe	liczba	14	27	47	88
	procent	15,6%	37,5%	28,0%	26,7%
Ogółem	liczba	90	72	168	330
	procent	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

Jak wynika z przedstawionych w powyższej tabeli danych, proporcje kierowania postanowień do biegłych indywidualnych i podmiotów zbiorowych są nieco różne dla różnych organów procesowych. Z różnic tych nie wynikają jednak żadne

prawidłowości. W czasie badań aktowych nie natknięto się na okoliczności, które by na jakiegokolwiek prawidłowości w tym zakresie wskazywały.

Powołania biegłych w zdecydowanej większości wypadków, bo w 238 postanowieniach następowały z listy sądowej. W 57 wypadkach nie udało się na podstawie akt zweryfikować czy powołani biegli byli wpisani na listę sądową. Były to bowiem podmioty zbiorowe lub indywidualni biegli co do których w aktach nie znaleziono informacji o powodzie powołania, poza danymi dotyczącymi specjalności. W 35 postanowieniach powoływano podmioty zbiorowe spoza listy, kierując się jednak dającymi się zauważyć kryteriami. Były to najczęściej laboratoria policyjne lub zakłady medycyny sądowej uniwersytetów medycznych.

W toku badań ustalano także, czy prowadzone były rozmowy lub konsultacje poprzedzające wydanie postanowienia o powołaniu biegłego dotyczące terminu powołania, możliwości opracowania opinii na określony temat lub w określonym czasie, czy też dotyczące jakiegokolwiek innej kwestii związanej z wydaniem opinii. Z badanych akt w sposób nie budzący wątpliwości wynikało, że rozmowy takie lub konsultacje odbyły się tylko w 8 wypadkach. W odniesieniu do 246 postanowień nie znaleziono jakichkolwiek informacji potwierdzających takie rozmowy lub konsultacje. Natomiast w 76 wypadkach brak było możliwości potwierdzenia, bądź zaprzeczenia konsultacjom. Znajomość praktyki prokuratorskiej nakazywałaby upatrywać szerszego zakresu konsultacji niż znalazło to potwierdzenie. Korzystnym jest bowiem wcześniejsze uzyskanie orientacji co do możliwości badawczych konkretnego biegłego czy instytutu, informacji o możliwych do przyjęcia terminach badań i tp.

Ważne we współpracy z biegłymi jest przekazywanie im materiałów niezbędnych do wydania opinii. Z uwagi na profil badanych spraw były to najczęściej: dokumentacja medyczna związana z leczeniem pokrzywdzonych oraz dokumentacja w postaci protokołów oględzin i szkiców z miejsc wypadków komunikacyjnych oraz protokołów oględzin pojazdów uczestniczących w tych wypadkach. Istotne znaczenie mogły mieć także informacje zawarte w protokołach przesłuchań świadków. Znaczenie dla pracy biegłego miało zatem zarówno to czy niezbędne materiały zostały zebrane oraz czy udostępniono je biegłemu. W czasie badania akt ankietowano je w stosowny sposób także i w tym zakresie. Regułą było zebranie przed powołaniem biegłych materiałów niezbędnych do wydania opinii, co uczyniono w wypadku 263

postanowień, a więc w 79,7 % wszystkich. W 6 wypadkach nastąpiło to po powołaniu biegłych na ich żądanie. We wszystkich dotyczyło dokumentacji medycznej, niezbędnej do określenia stopnia odniesionych przez pokrzywdzonych obrażeń. Nie było wypadku, aby z prośbą o dostarczenie dodatkowych informacji zwracał się biegły z zakresu ruchu drogowego i komunikacji. W 23 postanowieniach powołujący biegłych zwrócili się do nich o zebranie stosownych informacji na miejscach wypadków lub o zażądanie stosownej dokumentacji. W odniesieniu do dalszych 36 postanowień nie stwierdzono potrzeby udostępniania biegłym dodatkowych informacji. Badający nie znalazł podstaw do kwestionowania zasadności takiego stanowiska. W dwóch wypadkach brak było możliwości udzielenia odpowiedzi na pytania ankiety badawczej w tym zakresie.

Elementem, który obowiązkowo powinien znajdować się w każdym postanowieniu jest, zgodnie z art. 194 pkt 3 kpk, termin dostarczenia opinii. Wydaje się, że termin ten powinien być określony przez wskazanie daty. W taki sposób rozumie wskazanie terminu w postanowieniu Lech Paprzycki.¹¹ Nie można zatem zastępować wskazania terminu w wymieniony sposób określaniem go słowami: niezwłocznie, w najkrótszym czasie lub podobnie. Tymczasem w badanych sprawach przez wskazanie daty określono terminy tylko 171 z 330 postanowień, co stanowi 51,8%. W 141 postanowieniach (42,7%) użyto określeń: „niezwłocznie”, „jak najszybciej”, „natychmiast” lub podobnie. W 18 dalszych postanowieniach w ogóle pominięto tę kwestię, nie oznaczając w jakikolwiek sposób czasu przedstawienia opinii.

Terminowość przedstawiania opinii była zachowana przez biegłych w 81,5 % to jest w odniesieniu do 269 postanowień. Dotyczyło to zarówno postanowień, w których termin określono datą, jak i tych, w których nie został on określony, gdyż posłużono się określeniem „niezwłocznie”, „natychmiast” lub podobnym. Za złożone w terminie uznawano podczas badania opinie, które przedstawiono nie później niż jeden miesiąc po wyznaczonej dacie, a w odniesieniu do terminu niedookreślonego ponad miesiąc od przekazania postanowienia biegłemu. Mimo przyjmowania takiej tolerancji, czas przedstawienia opinii, dla których złożenia wskazano konkretną datę, został przekroczony w 51 wypadkach a w odniesieniu do niedookreślonych w 9.

¹¹ Lech Paprzycki op. cit. Teza 4

W jednej sprawie nie dało się określić daty wpływu akt z opinią do sądu. Najczęściej czas przekroczenia w tych wypadkach wynosił 1 miesiąc – 31 wypadków. W odniesieniu do jednej opinii wynosił 11 miesięcy, a do dwóch innych – 5. W wypadkach gdy termin był niedookreślony, najdłuższy czas opóźnienia wynosił 3 miesiące w 2 sprawach. Nie natknięto się w aktach spraw na wykorzystanie przez organy procesowe możliwości dyscyplinowania biegłych. Nie było wypadku wymierzenia kary porządkowej. Nie natknięto się także na sygnalizację do prezesa sądu okręgowego lub do branżowego stowarzyszenia. W kilku wypadkach reakcję stanowiły zdecydowane w tonie zwrócenia uwagi samym biegłym.

Kontradyktoryjność postępowania, możliwość składania wniosków o uzupełnienie opinii, o powołanie nowego biegłego, czy też w zakresie innych kwestii związanych z treścią opinii, sprawia, że nie jest możliwy stan, w którym wszystkie opinie raz wydane pozostają niezmiennie do końca postępowania. Stabilność opinii uczyniono jednak także przedmiotem niniejszego badania analizując, czy były one uzupełniane, czy miało to miejsce tylko raz czy wielokrotnie i który organ procesowy zlecał takie uzupełnienia.

W odniesieniu do 245 opinii (74,2%) nie żądano ich uzupełnienia. Stało się tak natomiast w odniesieniu do 85 z 330 opinii (25,8%). Niektóre opinie były uzupełniane kilkakrotnie. Jeden raz uzupełniano 59 opinii, dwa razy 16, trzy razy 3, cztery razy 5 opinii, pięć razy jedną i siedem razy także jedną. Za uzupełnienie uznawano przedstawianie przez biegłego na piśmie lub ustnie do protokołu dodatkowych informacji na skutek żądania organu procesowego. Z tej drogi rozszerzania informacji pochodzących od biegłych praktycznie nie korzystali funkcjonariusze Policji. Tylko w trzech wypadkach zwracali się o uzupełnienia. Bardzo rzadko czynili to prokuratorzy, tylko w odniesieniu do 4 opinii. Sądy żądały uzupełnienia 80 opinii. Trzy opinie były uzupełniane na żądania więcej niż jednego organu procesowego.

Przydatność i kompletność lub zupełność opinii biegłych z jednej strony oraz niezbędność lub konieczność korzystania z ich usług z drugiej, stanowiły także problemy, którym w przeprowadzonym badaniu poświęcono uwagę. Przedstawienie tych zagadnień jest niezbędne i trudno sobie wyobrazić, by mogły być w badaniu pominięte. Należy jednak mieć świadomość, że ich prezentacje są obciążone subiektywizmem, niemożliwym do usunięcia mimo największych starań.

W przedstawionych odrębnie przykładach wskazano że powołanie biegłych nie zawsze było konieczne, ponieważ w grę wchodziło niekiedy dokonanie oceny prawa na podstawie źródeł osobowych, wspieranych protokołami oględzin miejsc lub przedmiotów. Nie zawsze też były potrzebne powtórzenia opinii przez innych biegłych, którym zadano te same pytania, nie poszerzając ani nie zmieniając wątków badania.

Potrzeba korzystania z usług biegłych była badana poprzez wyrażanie ocen przedstawionych w poniższej tabeli.

Tabela 14. *Potrzeba korzystania z usług biegłych.*

Korzystanie z usług biegłych było:	Liczba	Procent
Niezbędne dla ustalenia czy popełniono przestępstwo	179	54,2%
Konieczne dla wyjaśnienia okoliczności czynu	130	39,4%
Trudno powiedzieć	10	3,0%
Nie było potrzeby powoływania biegłych	11	3,3%
Ogółem	330	100,0%

Kategoria „trudno powiedzieć” także grupowała przypadki, w których zdaniem badającego powoływanie biegłych nie było konieczne. Jednak oceny tego braku potrzeby nie były tak jednoznaczne

Uznanie za potrzebne, czy nawet konieczne powołania biegłego lub biegłych nie przesądza o ocenie przydatności wydanej po powołaniu opinii. Dlatego ocena przydatności opinii prowadzona była odrębnie, przy przyjęciu do ankiety pytań wskazanych w przedstawionej niżej tabeli.

Tabela 15. *Przydatność opinii biegłych*

Wydana opinia była:	Liczba	Procent
przydatna i pełna	253	76,7%
przydatna lecz niepełna	68	20,6%
trudno powiedzieć	1	0,6%
nieprzydatna	8	2,4%
Ogółem	330	100,0%

W odpowiedziach na pytania ankiety uwzględniano oczywiście wykorzystanie opinii przez powołujący biegłego organ procesowy i jej wartość dla postępowania, a przede wszystkim dla prawomocnego rozstrzygnięcia.

Koszty powoływania biegłych obejmujące uzyskanie wszystkich opinii w jednej sprawie zostały przedstawione wcześniej. Koszty poniesione w związku z wydaniem konkretnych postanowień o powołaniu biegłych przedstawiały się w sposób uwidoczniiony w tabeli nr 16. Za wydatki poniesione w związku z jednym postanowieniem uważano nie tylko te, które wynikały z faktury przedstawionej przez biegłego wraz z zasadniczą opinią, lecz także wszystkie te, które zostały poniesione w związku z uzupełnianiem opinii zarówno na piśmie jak i ustnie, jeżeli w aktach znajdowały się faktury, które biegły przedstawił i które zostały uwzględnione przez organ procesowy.

Tabela 16. Koszty opinii biegłych wynikające z postanowień o powołaniu

Wydatki wynikające z jednego postanowienia o powołaniu biegłego (biegłych) w zł.		Liczba	Procent
1	poniżej 100 zł	61	18,5%
2	powyżej 100 do 200 zł.	35	10,6%
3	powyżej 200 do 500 zł	102	30,9%
4	powyżej 500 do 1000 zł	53	16,1%
5	powyżej 1000 do 2000 zł	47	14,2%
6	powyżej 2000 do 5000 zł	21	6,4%
7	powyżej 5000 zł.	4	1,2%
8	brak danych	7	2,1%
Ogółem		330	100,0%

Jak wynika z tabeli tylko w czterech wypadkach poniesione wydatki przekroczyły kwotę 5000 zł. Były to kolejno kwoty: 7991,38 zł, 6602,03 zł, 5762,59 zł i 5090,36 zł, wszystkie wydatkowane w związku z powołaniami biegłych do spraw komunikacji i ruchu drogowego. W 61 wypadkach należności biegłych nie przekroczyły 100 zł. W trzech natomiast nie były wyższe niż 50 zł. Najniższe kolejno wynosiły: 40 zł. – za badanie lekarskie, 46,42 zł. za badanie krwi na zawartość alkoholu, 50 zł za badanie lekarskie.

Wcześniej zaprezentowano informacje o wydatkach poniesionych w badanych sprawach, wskazując, że w każdej ze 104 spraw wydatkowano przeciętnie 2223,05

zł. Wydatki poniesione w związku z każdym z 330 postanowień wynosiły przeciętnie 761,11 zł. Uwzględniając, że najczęściej powoływanymi biegłymi byli medycy sądowi oraz biegli z zakresu ruchu drogowego i komunikacji, ustalono jakie wydatki pociągnęły za sobą przeciętnie opinie wydane przez biegłych tych specjalności. Opinia medyka sądowego lub instytutu medycznego kosztowała średnio 384,16 zł. Średnia opinia biegłego do spraw ruchu drogowego i komunikacji była prawie cztery razy droższa i kosztowała 1458,15 zł.

Dwu opiniom biegłych, zawartym w aktach sprawy nie towarzyszyły faktury. Nie natknięto się na nie także w aktach zgromadzonych po złożeniu tych opinii.

Tylko w 6 wypadkach faktury zostały zakwestionowane przez organy procesowe i kwoty wynagrodzeń obniżono. Biegli zaskarżyli 4 z postanowień o obniżeniu wynagrodzenia, z czego dwa zażalenia zostały uwzględnione.

Opinie składane na piśmie w zbadanych sprawach były przedkładane w postaci wydruków komputerowych. Nie natknięto się na ani jedną opinię przedstawioną w maszynopisie. Tylko dwie opinie lekarskie złożono w postaci rękopisów.

VI. Przykłady

1. W sprawie III K 585 Sądu Rejonowego w Cz. akt oskarżenia wniesiono 16. 07. 2010 r. po ustaleniach dokonanych na podstawie oględzin miejsca zdarzenia, przesłuchań świadków i opinii biegłego lekarza. Zarzucono kierującej samochodem osobowym, że naruszyła przepisy ruchu drogowego nie reagując na zatrzymanie innych jadących równolegle pojazdów i nie zatrzymała się przed przejściem dla pieszych w następstwie czego potrafiła pieszą powodując u niej naruszenie czynności narządu ciała na okres dłuższy niż 7 dni. Na rozprawie w dniu 04.02.2011 sąd powołał biegłego z zakresu spraw ruchu drogowego w celu „odtworzenia przebiegu wypadku i ustalenia, który z uczestników ruchu naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym.” Postanowienie nie zawierało wskazania szczególnych problemów związanych z przebiegiem zdarzenia. Biegły wydał opinię – co zaznaczył – na podstawie szkicu z miejsca zdarzenia i zeznań przesłuchanych w sprawie osób. Przytoczył w wybranych fragmentach treść art. 26 i art. 3 ustawy prawo o ruchu drogowym i stwierdził na tej podstawie, że przepisy naruszyła kierująca samochodem.
2. W sprawie IV K 457/09 Sądu Rejonowego w Cz., niezależnie od problemów związanych z powoływaniem biegłych, postępowanie miało przebieg utrudniający dokonanie ustaleń przez sąd. Zdarzenie z dnia 09.08.2007 r. polegało na kolizji samochodu osobowego m-ki Rover na lewym pasie jezdni (podczas wyprzedzania) z poruszającym się w tym samym kierunku ciągnikiem rolniczym, który skręcał w lewo w kierunku pola. Obrażeń ciała doznała pasażerka samochodu osobowego. W toku postępowania przygotowawczego powołano biegłych: lekarza anatomopatologa, dla ustalenia stopnia obrażeń doznanych w czasie wypadku przez pokrzywdzoną i biegłego do spraw ruchu drogowego w celu ustalenia: „1. jaki przebieg miał zaistniały wypadek drogowy, 2. który z uczestników przyczynił się do zaistnienia wypadku, 3. czy sprawca miał możliwość uniknięcia wypadku”. W pytaniach do biegłego nie sprecyzowano jak należy rozumieć określenie „sprawca”. Po opinii biegłego stwierdzającej, że dokładnego ustalenie przyczyn i przebiegu zdarzenia może dokonać organ procesowy, uznając za

prawdziwą którąś z wersji, postępowanie umorzono. Po uwzględnieniu zażalenia pokrzywdzonej prokurator skierował jednak uproszczony akt oskarżenia o czyn z art. 177 § 1 kk przeciwko kierującemu ciągnikiem. Po powołaniu biegłego do spraw chirurgii i ortopedii, który orzekł, że obrażenia pokrzywdzonej mogą być oceniane w płaszczyźnie art. 156 § 1 kk, sąd w dniu 21.11.2008 r. zmienił tryb postępowania i przekazał do rozpoznania innemu wydziałowi tego samego sądu. W dniu 19.05.2009 r. w wydziale tym uznano, że sprawę powinien jednak rozpoznać sąd grodzki, któremu ją przekazano. W dniu 09. 07. 2009 r. sąd grodzki zwrócił sprawę prokuratorowi celem przeprowadzenia śledztwa i złożenia pełnego aktu oskarżenia. Sąd Okręgowy w dniu 20.08.2009 r. uwzględnił zażalenia prokuratora na powyższe postanowienie przekazując sprawę sądowi rejonowemu. W dniu 19.11.2009 r. sąd zlecił uzupełnienie opinii temu samemu biegłemu do spraw ruchu drogowego nakazując wyrażenie opinii na następująco sformułowane zagadnienia: "jaki przebieg miał wypadek, jaka była prędkość z jaką poruszali się uczestnicy, przy uwzględnieniu materiału dowodowego zebranego w toku przewodu sądowego". W ponownej opinii biegły wyraził takie samo stanowisko z podobnym zastrzeżeniem dotyczącym roli organu procesowego.

3. W sprawie XI K 454/10 Sądu Rejonowego G-P biegłemu do spraw ruchu drogowego postawiano w toku postępowania przygotowawczego szczegółowe pytania dotyczące przebiegu wypadku i zachowania trojga kierujących uczestniczącymi w nim pojazdami. Jedno z pytań skierowanych do tego biegłego brzmiało: „który z uczestników **ponosi winę** za wypadek” Takie sformułowanie pytania musi wywoływać zdziwienie i sprzeciw. Biegły, przedstawił na podstawie tego postanowienia opinię zakładającą alternatywny – zależny od przyjętych na podstawie dania wiary konkretnym wersjom wynikającym z zeznań i wyjaśnień – przebieg zdarzenia. Przed sądem składał opinię uzupełniającą na rozprawie i szczegółowo odpowiadał na zadawane pytania. Strony nie składały wniosku o wywołanie dodatkowej opinii. Sąd powołał jednak nowego biegłego dla ustalenia: „1. Czy technika i taktyka jazdy kierującego (nie określił którego) była prawidłowa. 2. Który z uczestników przyczynił się do jego zaistnienia. 3. Który z uczestników miał możliwość uniknięcia zdarzenia”. Pytania przedstawione drugiemu biegłemu

zakreślały zakres węższy niż zadane pierwszemu. Nie wskazywały żadnego dodatkowego pola opinii, a co więcej, z postanowienia nie wynikało, aby pierwsza opinia była niepełna, zawierała wątpliwości lub z jakichkolwiek powodów była niejasna. Opinia nowego biegłego nie wyjaśniała innych kwestii. Nie wprowadzała szerszych wątków do rozumowania na temat przebiegu zdarzenia. Zawierała podobne konkluzje. Trudno wskazać powody jej wywołania.

4. W sprawie nr II K 1401/10 Sądu Rejonowego G-P W postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w związku z potrąceniem pieszego na terenie stacji benzynowej, niezależnie od biegłego lekarza powołanego przez funkcjonariusza Policji, prokurator powołał biegłego do spraw ruchu drogowego. Przebieg zdarzenia był wyjątkowo dobrze udokumentowany przez działający na stacji benzynowej monitoring, uwidaczniający sposób, kierunek i szybkość poruszania się pieszego i pojazdu oraz miejsce, moment i przebieg kolizji. Ustalenia z osobowych źródeł dowodowych i oględzin nie wskazywały innych przyczyn kolizji niż niezachowanie należytej ostrożności przez kierującą pojazdem i przyczynienie się pieszego zmieniającego kierunek ruchu. Pozostawało w tej sytuacji wyciągnięcie prawnych wniosków. Biegły zrelacjonował w opinii zapis monitoringu, przytoczył treść protokołów i przedstawił przepisy ustawy prawo o ruchu drogowym. Zainkasował za opinię 1398 zł. Przez sąd nie był wzywany.
5. W sprawie II K 437/10 Sądu Rejonowego w B. w toku postępowania przygotowawczego policjant powołał lekarza anatomopatologa, aby określił retrospektywnie stan trzeźwości podejrzanego w chwili zdarzenia. Biegły (z listy) nie uchylił się od udzielenia odpowiedzi i w wydanej opinii określił ten stan jako uzasadniający przyjęcie stanu nietrzeźwości. Po skierowaniu do sądu aktu oskarżenia o czyn z art. 178a § 1 kk, obrońca zakwestionował przyjętą przez biegłego metodologię i złożył wniosek o powołanie Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego, w celu wypowiedzenia się na ten temat. Wydane opinia potwierdziła zastrzeżenia metodologiczne i spowodowała uniewinnienie oskarżonego. Wyrok się uprawomocnił bez zapowiedzi apelacji.

6. W sprawie II K 166/10 Sądu Rejonowego w B. stwierdzono, podobną jak w kilku jeszcze innych sprawach praktykę powoływania przez funkcjonariuszy policji jednym postanowieniem biegłego do przedstawienia opinii na temat doznanych uszkodzeń ciała przez kilka różnych osób (w badanym przypadku 4). Biegły wydał cztery odrębne opinie dla każdej z osób objętych pytaniem policjanta. Podobna sytuacja wystąpiła w innej sprawie tego samego sądu, w której policjant wydał postanowienie o powołaniu biegłego w celu stwierdzenia stanu technicznego przed wypadkiem i uszkodzeń dwóch uczestniczących w zdarzeniu odrębnych pojazdów.
7. W sprawie II K 96/98 Sądu Rejonowego w K. w toku całego postępowania powoływano cztery podmioty do wypowiedzania się w zakresie problematyki ruchu drogowego. Były to Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji, i kolejno na różnych etapach postępowania, dwie osoby fizyczne oraz Stowarzyszenie Rzecznawców Motoryzacyjnych i Maszynowych oraz Biegłych POLEKSMOT. Na żadnym z etapów powoływania biegłych nie zadano konkretnych, związanych z rozstrzyganym wypadkiem pytań, ani nie sformułowano jasnych oczekiwań co do opinii w zakresie wykluczenia lub utwierdzenia hipotez co do przebiegu zdarzenia. Przy sporej aktywności obrońcy i pasywności prokuratora na etapie postępowania sądowego prowadziło to do wielokrotnego uzupełniania opinii (w sumie 17 razy). Sprawa dotyczyła najechanie przez ciągnik siodłowy z naczepą na tył pojazdu konnego. U kierowcy stwierdzono 0,89 promille alkoholu w pobranej krwi. W następstwie wypadku zginął woźnica i zabity został koń. Od pierwszej rozprawy (22.02.2007) do wyroku po ponownym rozpoznaniu (24.06.2010), upłynęło z powodu czasu oddawanego do dyspozycji biegłych prawie 3,5 roku. Postępowanie przygotowawcze trwało nieco ponad 2 miesiące.
8. W sprawie II K 399/10 Sądu Rejonowego w P.T., postępowanie toczyło się przeciwko sprawcy wypadku polegającego na potrąceniu pieszej, przechodzącej prawidłowo z prawej na lewą stronę przez jezdnię w obrębie oznakowanego przejścia, przez samochód ciężarowy, który zjeżdżając na lewy pas ominął inny pojazd zatrzymujący się przed tym przejściem na

prawym pasie. W toku postępowania przed sądem powołany został biegły dla udzielenia odpowiedzi na pytania: „Czy technika jazdy kierującego samochodem była prawidłowa, jakie naruszył zasady ruchu, czy pokrzywdzona przyczyniła się do wypadku i czy naruszyła zasady ruchu oraz kto jest bezpośrednim sprawcą wypadku. Biegły dokonał oceny osobowych źródeł dowodowych i protokołu oględzin i na tej podstawie wydał oczywistą w tej sytuacji opinię. Dodatkowo zilustrował ją mało przydatnymi w opisanej sytuacji wyliczeniami wykonanymi przy zastosowaniu powszechnie używanego przez biegłych do spraw ruchu drogowego programu Cyborg Idea TITAN. Trudno oprzeć się ocenie, że sąd miał pełną możliwość samodzielnej analizy przyczyn wypadku i określenia osoby winnej.

9. W sprawie II K 1849/09 Sądu Rejonowego w R.P., dot. śmiertelnego potrącenia rowerzysty przez samochód osobowy, opinia biegłego do spraw ruchu drogowego, któremu prokurator zlecił odtworzenie przebiegu zdarzenia, sposobu i prędkości poruszania się samochodu i roweru, określenia czy i jakie kierujący tymi pojazdami naruszyli zasady ruchu i co było główną przyczyną wypadku, została przez sąd uznana za niejasną i niepełną. Powodów takiego uznania sąd nie określił. Powołując nowego biegłego przedstawił mu do zaopiniowania te same zagadnienia, nie wskazując żadnego nowego problemu. Nowy biegły stwierdził takie same nieprawidłowości w zachowaniu obu uczestników ruchu. Różnica w opiniach sprowadzała się tylko do korzystania z nieco innych programów komputerowych przy odtwarzaniu przebiegu wypadku. Nieco inaczej przedstawiały się okoliczności powołania innego biegłego do spraw ruchu drogowego w sprawie II K 1255/09 tego samego sądu. Tutaj powodem było przyjęcie przez biegłego jako informacji pochodzącej od strony wersji przedstawionej przez oskarżonego przesłuchanego w początkowej fazie czynności w charakterze świadka. Trafnie oceniając niedopuszczalność takiego korzystania z informacji obciążonych wadą braku uprzedzenia o prawie do odmowy składania wyjaśnień, sąd nie zdecydował się na wezwanie biegłego w celu uzyskania od niego dodatkowych informacji lecz powołał nowego biegłego. Przedstawił on opinię zawierającą takie same wnioski co do przebiegu zdarzenia.

10. Przykładem pozytywnym, uzasadniającym potrzebę korzystania w toku postępowania z pomocy biegłych, stanowi sytuacja w sprawie II K 2087/09 tego samego sądu. Rozstrzygnęła się ona na etapie postępowania przygotowawczego, w którym początkowo przedstawiono zarzuty, że kierując samochodem osobowym marki Opel Omega i przekraczając prędkość dozwoloną na obszarze zabudowanym o ponad 30 km na godzinę doprowadził do zderzenia ze skręcającym w lewo samochodem VW Golf. Opinia biegłego zweryfikowała ten pogląd, wykazując, że kierujący Oplem nie miał wpływu na zaistnienie sytuacji kolizyjnej, a spowodowała ją kierująca VW, która na skutek błędów przy skręcaniu w lewo doprowadziła do bocznego zderzenia samochodów i obrażeń ciała u pasażera Opla. Sąd przyjął ustalenia wynikające z opinii biegłego.

11. Sprawa II K 729/07 Sądu Rejonowego w P dostarczyła spostrzeżeń odnoszących się do oceny opinii biegłego przez organ procesowy. W sprawie wypadku polegającego na wypadnięciu w dniu 22.04.08. z nieustalonych przyczyn z drogi samochodu Opel Omega z trzema mężczyznami i uderzeniu za poboczem i rowem w drzewo w następstwie czego dwaj mężczyźni ponieśli śmierć, a trzeci doznał obrażeń ciała, prokurator w dniu 04.07.08 powołał Centrum Badawczo Szkoleniowe Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego. Centrum to samo wyznaczyło do wydania opinii konkretną osobę fizyczną, mimo, że w postanowieniu prokurator zaznaczył, że powołuje dwóch biegłych tej samej specjalności z wymienionego Centrum. Biegły przedstawiając opinię w dniu 12.01.09 (termin wyznaczony przez prokuratora – 04.08.08) opisał w niej pojazd, który określił jako Volvo (ze wskazanym numerem rejestracyjnym) podczas gdy samochodem, który uległ wypadkowi był Opel Omega (o odmiennym od wskazanego numerze rejestracyjnym). W toku całego postępowania okoliczność ta nie stała się powodem czyjegokolwiek zainteresowania. Analiza akt wskazuje, że powodem takiego błędu jest wykorzystywanie przez biegłego wcześniej opracowanej opinii jako komputerowego wzorca dla kolejnej i niedokonanie niezbędnych zmian. W omawianej sprawie bardziej jeszcze niepokoi brak zdecydowanych działań w zakresie poszukiwania we wstępnej fazie postępowania możliwości ustalenia, kto kierował pojazdem. Pytania dotyczące tej kwestii pojawiły się

dopiero w postanowieniach policji (z 26.02.09.), która zleciła dodatkowe badanie samochodu w poszukiwaniu DNA i prokuratora (z 12.06.09.) który powołał tego samego biegłego, którego wyznaczyło wymienione Centrum oraz lekarza, aby wypowiedzieli się czy możliwe jest ustalenie osoby kierującej oraz odtworzenie w jaki sposób doszło do wyrzucenia wszystkich osób z pojazdu na zewnątrz, a także rekonstrukcja z określeniem lokalizacji każdej z osób w chwili zaistnienia wypadku. Przedstawiona opinia lekarza i eksperta jest niezwykle obszerna na skutek przytoczenia protokołów zeznań i sekcji zwłok oraz historii choroby podejrzanego. Ma natomiast bardzo nikłą część wnioskową, praktycznie pozbawioną argumentacji. Prokurator nie wyraził jakiegokolwiek oceny tej opinii, choć niewątpliwie tego wymagała, choćby z powodu nieprawidłowego, zawyżonego podsumowania faktury (kwotą 2644,46 zł. zamiast 1636,46), a także budzącego wątpliwości czasu poświęconego na jej wydanie. Zwłoka w zainteresowaniu śladami DNA nie pozwoliła się już jednak nadrobić i podejmowane później, także przez sąd, próby wyjaśnienia podnoszonych przez obronę wątpliwości co do osoby kierującej nie udało się usunąć.

12. Szczególne zainteresowanie, z uwagi na rażącą opieszałość organów prowadzących postępowanie, nie znajdującą żadnego usprawiedliwienia w zebranych w aktach materiale, wywołało postępowanie w sprawie III K 2118/06 Sądu Rejonowego W.Ż. W wypadku zaistniałym w dniu 27.03.2003 r. o godz. 9, na ruchliwej ulicy, śmierć w następstwie potrącenia przez samochód osobowy Opel Kadet poniósł pieszy, który przechodził przez jezdnię w niedozwolonym miejscu. U kierującego samochodem stwierdzono przy użyciu alkometru kolejno 0,34‰ i 0,30‰. Po badaniu sekcyjnym, którego wynik uzyskano 11.04.03 dopiero w dniu 13.03.06 (po trzech latach) Policja powołała biegłego (laboratorium Kryminalistyczne Komendy Policji do rekonstrukcji przebiegu wypadku). Akt oskarżenia wpłynął do sądu 29.06.06, a pierwsza rozprawa odbyła się w dniu 05.10.09, a więc po kolejnych trzech latach. W postępowaniu przed sądem nie powoływano biegłych. Wyrok zapadł w dniu 11.01.2010 r.

13. W sprawie IV K 487/08 tego samego sądu wypadek polegał na potrąceniu w dniu 23.02.08. pieszego przez samochód osobowy Volvo na przejściu dla pieszych lub do 3 m. za tym przejściem. Powołany przez prokuratora biegły wskazał przyczyny wypadku i podtrzymał swoją opinię podczas dwóch kolejnych rozpraw, wyjaśniając wątpliwości zgłaszane przez obronę oskarżonego. obrońca, który nie wskazując konkretnych błędów lub sprzeczności w opinii, powołał się (już pod nieobecność biegłego, którego nie proszono w tym zakresie o wyjaśnienie) na rzekome pomyłki biegłego w przedstawionych wzorach wyliczeń, złożył wniosek o powołanie Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie dla dokonania rekonstrukcji przebiegu wypadku. Sąd wniosek uwzględnił. Opinia Instytutu zawierała wnioski identyczne z przedstawionymi przez wcześniej powołanego biegłego.
14. Wprawdzie tylko w niektórych sądach, ale jednak, występowały szczególne sytuacje wyraźnie przyczyniające się do opóźnień w postępowaniu. Między innymi w sprawie II K 1040/10 Sądu Rejonowego w Z. ujawniono podczas badania, że dwa wydane podczas kolejnych rozpraw postanowienia o powołaniu biegłych były do tych biegłych przekazywane po znacznym upływie czasu (55 i 52 dni).
15. W sprawie VII K 828/09 Sądu Rejonowego w T. dot. wypadku polegającego na potrąceniu przez samochód osobowy Toyota skręcający w lewo do stacji benzynowej motocykla Suzuki wykonującego manewr wyprzedzania. Przed miejscem wypadku jezdnia była rozdzielona dwiema liniami ciągłymi. Obrażen doznał kierujący motocyklem i pasażerka motocykla. W toku postępowania przygotowawczego powołano biegłych z zakresu medycyny dla ustalenia stopnia obrażeń poszkodowanych w czasie wypadku. Powołano również Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w celu odtworzenia przebiegu wypadku i oceny prawidłowości manewrów wykonywanych przez kierujących pojazdami. Z przedstawionej opinii wynikało, że podstawową przyczynę wypadku stanowiło zachowanie kierującej Toyotą, która podjęła manewr skrętu w lewo bez upewnienia się czy nie jest wyprzedzana, a do zaistnienia wypadku przyczyniło się zachowanie kierującego motocyklem, który wykonywał manewr wyprzedzania w miejscu

niedozwolonym z uwagi na dwie ciągłe linie rozdzielające jezdnię. Przedstawiciel Laboratorium Kryminalistycznego KWP. wezwany w toku postępowania przygotowawczego do dodatkowej wypowiedzi, powtórzył w zeznaniu ustnym, w ślad za wyrażoną na piśmie opinią, że ustalenia w jakim stopniu, który z uczestników przyczynił się do zdarzenia nie jest rolą biegłego lecz organu procesowego, który może to uczynić po przeprowadzeniu całego postępowania. Podobnej treści zeznanie przedstawił przedstawiciel Laboratorium na rozprawie. Sąd powołał to samo Laboratorium do wydania na piśmie opinii co do stopnia przyczynienia się uczestników wypadku do jego zaistnienia. Laboratorium przedstawiło ponownie stanowisko co do przyczyny głównej i przyczynienia się i uchyliło się od wypowiedzi co do stopnia przyczynienia się uczestników podkreślając, że wchodzi to w zakres kompetencji organu procesowego. Innych biegłych w tym zakresie już nie powoływano.

16. W sprawie VI K 653/09 Sądu Rejonowego w W.Ś. dot. wypadku polegającego na potrąceniu przez skręcający w lewo do posesji samochód Fiat Seicento jadącego w przeciwnym kierunku na wprost motocykla Honda. Obrażeń doznał kierujący motocyklem. Sąd powołał biegłego do spraw ruchu drogowego, mimo, że miał pełną możliwość oceny sytuacji na podstawie oględzin miejsca i pojazdów ustalonych dotyczących stopnia obrażeń ciała na podstawie osobowych źródeł dowodowych. Biegły wydał opinię, z której wynikało, że w sytuacji, w której skręcający w lewo nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z przeciwnej strony na wprost i nastąpiła kolizja, powodem kolizji jest zachowanie skręcającego w lewo.

VII. Podsumowanie i wnioski

Wydaje się, że badanie dostarczyło podstaw do zaskakującego stwierdzenia o niewystarczającym, w stosunku do potrzeb, wskazywaniu biegłym przez organy procesowe potrzeb konkretnych postępowań. Wyraża się to brakiem w znaczącej liczbie 138 postanowień o powołaniu biegłych na 330 (czyli w 41,8%) wszystkich wydanych w badanych sprawach szczegółowych pytań kierujących pracę biegłego. Spostrzeżenie to pogłębia wskazanie, że tylko 145 spośród 182 postanowień zawierających pytania, odpowiadało potrzebom wyjaśnienia sprawy, zaś 24 zostały sformułowane zbyt wąsko. Ilustracją dla powyższego stwierdzenia jest znacząca część przykładów zawartych w rozdziale poprzedzającym. Mankament ten najbardziej dotyka postanowienia opracowywane przez funkcjonariuszy Policji, dotyczy jednak także postanowień prokuratorskich, a w najmniejszym stopniu sądowych. Uzyskanie poprawy tego stanu nie wymaga zmiany przepisów ustawy. Nie należy jednak rezygnować z bliższego zwrócenia uwagi na ten problem w regulaminach wewnętrznego urzędowania obowiązujących w Policji i Prokuraturze. Wydaje się także potrzebne ukierunkowanie na tę problematykę szkoleń prowadzonych nie tylko dla funkcjonariuszy Policji realizujących postępowania karne.

Być może pozytywny skutek odniósłby obowiązek uzasadniania postanowień o powołaniu biegłych. Obecnie obowiązujące przepisy nie dają podstaw, aby tego wymagać. Dlatego podczas badania nie ankietowano tego szczegółowo. Dokonane spostrzeżenia pozwalają jednak stwierdzić, że znacząca część postanowień zawierała uzasadnienia. Były one jednak niezwykle zwięzłe i odwoływały się bardziej do stwierdzenia potrzeby powołania biegłego, a nie okoliczności wymagających wyjaśnienia w drodze opinii. Obowiązek uzasadnienia postanowienia wpłynąłby niewątpliwie na zwiększenie rozwagi przy powoływaniu biegłych i mógłby się przyczynić do zmniejszenia liczby powołań zbędnych. Przedstawione przykłady zawierają bowiem opisy sytuacji, w których organ procesowy mógł dokonać stosownych ocen nie odwołując się do wiadomości specjalnych biegłych, ponieważ analiza zebranego materiału i znajomość przepisów prawa w pełni wystarczały do właściwego rozstrzygnięcia.

W czasie badania stwierdzano, że powołania nowych biegłych (a także tych samych ponownie) następowało w znaczącej liczbie wypadków bez widocznych powodów w postaci konieczności rozwiązania problemów wymagających wiadomości specjalnych. Wskazano to w przedstawionych wcześniej przykładach. Badanie dostarczyło także przykładów, że biegli z zakresu wypadków komunikacyjnych powoływani ponownie lub w miejsce poprzednich (najczęściej na skutek wniosków obrońców lub pełnomocników pokrzywdzonych), niekiedy powtarzają opinie poprzedników, posługując się często tym samym programem komputerowym. Niepokojący przy tych powołaniach był brak odniesienia się przez organ procesowy (głównie sąd) do kwestii spójności i zupełności opinii czego wymaga przepis art. 201 kpk. Nie natknięto się także w badanych aktach na odniesienia do kwestii zaufania do wiedzy lub bezstronności biegłego (art. 196 § 3 kpk), mimo wielokrotnego powoływania nowych biegłych do opiniowania o tych samych kwestiach. Obowiązkowe uzasadnienie mogłoby także i w tym zakresie stanowić czynnik motywujący właściwą decyzję procesową.

Tylko praktyka, przez właściwe szkolenie, może wpłynąć na zmniejszenie liczby spóźnionych powołań biegłych. Problem ten, jak wskazano, także wypłynął w czasie badania i został zilustrowany w tabelach 9, 10 i 11. Późne powoływanie biegłych ma wpływ nie tylko na wydłużanie postępowania, ale może także wpływać na utratę lub ograniczenie możliwości dokonywania ustaleń.

Za zdecydowanie nieprawidłową uznać należy praktykę nieokreślenia w postępowaniach o powołaniu biegłych terminu. Dotyczy to nie tylko nielicznych postanowień pozbawionych w tym zakresie jakiegokolwiek wskazania. Dotyczy także tych, w których opisywano termin przedstawienia opinii w sposób niedookreślony, używając sformułowań: „niezwłocznie”, „bez zbędnej zwłoki”, „natychmiast” i innych podobnych. Praktyka tego rodzaju, przedstawiona w opisie badań, wbrew pozorom nie ma oddziaływania dyscyplinującego o czym świadczy spóźnione przedstawianie opinii. Wydaje się przy tym, że takie sformułowania są następstwem braku przemyślenia całej treści postanowienia. Wymaganie określenia terminu wynika z przepisu prawa i jego brak powinien być traktowany jak uchybienie przepisowi. Powinien więc być każdorazowo wskazywany w wytycznych prokuratora nad

czynnościami Policji i w pismach instrukcyjnych nadrzędnego i wewnętrznego nadzoru prokuratorskiego.

Problemem występującym wprawdzie niezbyt często, ale nie tylko jednostkowo jest dostrzeżony w trakcie badania automatyzm opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i komunikacji. Dotyczy to zarówno samego opracowania opinii, jak i przedstawiania dotyczących ich faktur. Analizując treść tych opinii można przedstawić schemat ich sporządzania, polegający na możliwie szerokich prezentacjach treści zeznań i wyjaśnień osób przesłuchanych w sprawie, powtórzeniu grafiki oględzin miejsca i wszelkich fotografii sporządzonych do akt przez osoby dokonujące oględzin, a następnie obszerne prezentacje obliczeń sporządzonych przez program komputerowy i znacznie mniej obszerne wnioski. Faktury, przy bliższej analizie powinny być częściej poddane weryfikacji, ponieważ wiele wskazuje na możliwość ich przeszacowania w zakresie czasu opracowania opinii. Wskazywano już wyżej na powtarzanie przez nowych biegłych opinii ich poprzedników. Trudno dociec czy wynika to ze zgody na tak utrwaloną praktykę, czy z innych przyczyn. Oczywiście znacznie prostsze dla sprawy byłoby odwołanie do opinii poprzedniej, jeśli nie została zdyskwalifikowana, niż jej powtarzanie. Powyższe spostrzeżenie prowadzi do wniosku o potrzebie eliminacji z grona biegłych osób nie spełniających oczekiwań. Dostrzeżono w trakcie badania symptomy tworzenia zespołów zorganizowanych w ramach podmiotu zbiorowego, który grupuje osoby legitymujące się wpisem na listę biegłych, dla których bycie biegłym staje się zajęciem podstawowym, z zaniedbaniem zajęcia, dzięki któremu uzyskane zostały często wysokie kwalifikacje i wpis. Skutkuje to oczywiście obniżeniem kwalifikacji i tym samym przydatności do bycia biegłym. Aspekt ten powinien być uwzględniony w toczącej się dyskusji nad kształtem nowej ustawy o biegłych.

Czas opracowywania opinii przez biegłych, w wypadkach, w których nastąpiło spóźnienie ich złożenia, zależał, jak się wydaje, od okoliczności subiektywnych, a mianowicie innych obciążeń i zobowiązań biegłego. Nie natknięto się na próby wyjaśnienia tej kwestii, poza kilkoma pismami dołączonymi do spóźnionych opinii, w których biegli wskazywali na obciążenie innymi zadaniami.

Czas trwania postępowania w badanej grupie akt, na tle postępowań o inne przestępstwa, poza niektórymi wypadkami, nie należał do wydłużonych w sposób

szczególny. Znaczący wpływ na ten czas miały okoliczności związane z powoływaniem biegłych. Dotyczyło to sprawności powołań bez zbędnej zwłoki, czasu przekazywania materiałów do zaopiniowania i realizacji przez biegłych swych zadań w wyznaczonych terminach. Istnieją w tym zakresie możliwości eliminacji czynników wydłużających postępowania. Wykorzystanie tych możliwości zależy od praktyki wykonywania zadań przez organy procesowe.

Tylko w jednej sprawie stwierdzono przypadek podjęcia się opiniowania w sytuacji nie odpowiadającej kwalifikacjom lub wiedzy. Przypadek ten został przedstawiony w przykładzie 5 w poprzedzającym rozdziale.

W żadnej z badanych spraw nie przeprowadzono ani przed sądem, ani w toku postępowania przygotowawczego czynności konfrontacji między biegłymi wydającymi opinie w tej samej sprawie i w zakresie tych samych zagadnień, choć przynajmniej w kilku z tych spraw mogła ona przynieść wyjaśnienie wątpliwości powstałych na tle wydanych opinii. Czynność ta w świetle art. 172 kpk jest w pełni dopuszczalna, a można nawet powiedzieć, że kodeks w treści powołanego przepisu podpowiada sposób usunięcia sprzeczności. Nie było także w badanych sprawach ani jednej konfrontacji biegłego z podejrzanym lub oskarżonym ani też ze świadkiem. Kilkakrotnie natomiast w badanych sprawach natknięto się na powtórne i kolejne powołania biegłych do opiniowania tych samych zagadnień. Trudno dociec przyczyny takiego stanu rzeczy. Badający akta nie znalazł odpowiedzi w uzasadnieniach wyroków. Wydaje się, że powoływanie więcej niż jednego biegłego do wydania opinii na temat okoliczności dotyczących wypadku komunikacyjnego (najczęściej zderzenia dwóch pojazdów lub kolizji pojazdu z pieszym) było następstwem niezbyt dociekliwej analizy rzeczywistej potrzeby takiego powołania.

W żadnej z badanych spraw nie natknięto się na zastrzeżenie obecności organu procesowego przy przeprowadzaniu przez biegłych badań, do czego uprawnia art. 198 § 2 kpk.

Zdarzającym się, powtarzalnym błędem postępowania przygotowawczego jest niezyskanie jednoznaczności co do stanu trzeźwości sprawcy wypadku. Przekazanie sprawy w takim stanie sądowi powoduje nieuchronne powoływanie

biegłych na etapie postępowania sądowego i niekiedy wielomiesięczną zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Badanie nie dostarczyło podstaw do stwierdzenia zależności między złożonością postępowania i występującymi w nim trudnościami dowodowymi, a liczbą powołań biegłych w sprawach. Postępowania o największych liczbach powołań biegłych nie zaliczały się wśród badanych spraw do szczególnie trudnych od strony prawnej, ani skomplikowanych od strony faktycznej.

Bardzo rzadko, w prowadzonym badaniu (tylko w 6 sprawach) kontrola opinii doprowadziła do zakwestionowania wysokości kwot wynagrodzenia biegłych przedstawianych w fakturach. Jak wskazano w przykładzie 11 takie weryfikacje były potrzebne z pewnością częściej i należałoby oczekiwać od nich większej wnikliwości.

Stwierdzone w badanych sprawach korekty sześciu faktur, nie wyczerpują, co wynika z opisanego przykładu, skali przeszacowań, wymagających wzmożonej uwagi od osób zatwierdzających dokumenty do wypłaty.

Kwoty wydatków poniesionych w badanych sprawach, jak i w ramach poszczególnych postanowień nie mogą być uznane za nadmiernie wysokie. Szczegółowo zbadano to podczas analizy akt i przedstawiono w rozdziałach poprzedzających. Wynika to z faktu, iż wypadki komunikacyjne rzadko niosą szczególnie złożone problemy.

Zwrócono uwagę na różnicę w kosztach jakie pociąga za sobą przeciętne wynagrodzenie biegłego z zakresu medycyny, którego opinia w większości ma istotne znaczenie dla oceny czy nastąpiło przestępstwo, niemal czterokrotnie niższe od przeciętnego wynagrodzenia biegłego z zakresy ruchu drogowego i komunikacji powoływanego najczęściej dla wyjaśnienia okoliczności zdarzenia. Uwzględniając, że znacząca część opinii tych ostatnich biegłych jest wytwarzana przy pomocy programów komputerowych, zwiększa to skalę trudności przy ich weryfikacji. Nie umniejsza jednak potrzeby ich kontroli.